

Budziszewko_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Rogoźno	
Miejscowość	Budziszewko	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	01.06.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	02:28:23	Forma i wielkość	Plik audio: 203 MB
Przeprowadzający	b.d.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
RO_BU_003	M	55 lat		

Informacje etnograficzne		
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>	
I. Toponomastyka i etnonimy		
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Gdzieś słyszałem, że to od Budziszewskich, że właścicielami pałacu byli. Kościół jak wspominają w tysiąc czterysta którymś to już Budziszewko. Po niemiecku to Burstoff.	
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Takie jakby dzielnice; Władyszyn, Kostusin, Kacze Dołki i Kolędzin. Na starszych mapach są Władyszyn i Kostusin, Kolędzin nie.	
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.	
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Był kiedyś dąb Mickiewicza przy pałacu, ale usechł i go wycieli. „Żeby się zakochać trzeba było dąb dotknąć” (informator wypowiadał się z lekkim przymrużeniem oka).	
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Zabugol, ten zza Buga (lekkie zażenowanie, jakby nazwa była bardzo obraźliwa).	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	RO_BU_003: ale na pałacu jest jeszcze; ja nie znam żadnych historii.	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Jak jeszcze był Związek Młodzieży Wiejskiej to coś się próbowało robić, ale to w ramach takich zabaw i potańcówek.
2.	św. Marcina/11 listopada	Nie mówi się, że Marcińskie, tylko, że na Marcina się piecze.

3.	Adwent	Typowo katolickie.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	RO_BU_003: w rodzinach dużo też, rodzice tym dzieciom coś tego, jakieś prezenciki od Mikołaja, wystawia się buciki na parapet, trzeba wyczyścić pięknie, wieczorem na parapet postawić i rano pierwsza rzecz jak się wstało to się biegiem pędziło zobaczyć co tam jest. Słodycze, owoce, jakieś pomarańczka coś takiego. Kiedyś jak się miało pomarańczka w buciku to był rarytas, bo to było, cytrusy, praktycznie 2 razy w roku, na Wielkanoc i na Boże Narodzenie. Także w ten sposób to się odbywa i u nas to tak jeszcze, już wnuczka jest nauczona (informator wypowiadał się, jakby słodki upominek dla dzieci był koniecznością, od której nie ma wyjątku, bo dzieciom się należy).
5.	Wigilia	...mi się wydaje, że to się zachowała tradycja tak jak to było u nas, jak było dawniej, bo u nas rodzinnie, my się spotykali wszyscy praktycznie. No tradycyjnie dwanaście musi być [potraw]. Przede wszystkim karp musi być, a potem to kluski z makiem, śledzik i ziemniaczki w śmietanie. I wszystkiego koniecznie trzeba spróbować. Miejsce dodatkowe musi być, nakrycie. Kiedyś to jeszcze pamiętam jak dziadek żył, to jakiś snopeczek siana musiał być pod stołem, potem to już trochę pod obrus się kładło. Pani domu czy gospodyni jak już usiadła do Wigilii to już nie mogła wstać, aż się nie skończyło, bo mówiono, że potem kury na jaja nie będą siadać. To pamiętam babcia, prababcia to nawet jak tam coś podać to nie, bo kury nie będą się nieść, nie będą siadać na jajka i nie będzie kurczaków. To mi się przypomniało i to nawet do dzisiaj u nas, może nie tak tego, ale jest przypomniane. Ten obrzęd Wigilii to jest chyba wszędzie taki sam, jak my się spotykamy to wiadomo, że jest modlitwa i wszyscy sobie składamy życzenia i siadamy do Wigilii. A najwięcej to się czekało, na pasterkę się szło, że jak już się przyjdzie to można trochę kielbaski czy jakiegoś mięska. Pasterka tradycyjnie o 00:00 (informator z dumą i rozczuleniem wypowiadał się o świątecznej tradycji w swoim domu)... i niedziela, Święto Rodziny.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Teraz nie, bo kiedyś to pamiętam taką tradycję, ci co na chórze byli rzucali grochem czy owsem, że to niby kamienowanie, ale to już dawno wygasło, lata 60te. Że na pamiątkę ukamienowania Szczepana, pamiętam, że na początku nie wiedziałem co się dzieje jak owies czy groch leciał na głowę (śmiech).
7.	Sylwester/Nowy Rok	Wystawianie furtek, co tylko było można, takie psoty. Tu były nawet takie sytuacje, że wozy na stodoły powciągali, takie jak to były na tych kołach, albo zanieśli do sąsiada, okno wstawili podparli kołkiem, pamiętam moja ciotka firany [odslania] a tu furtka przystawiona, jak się przestraszyła (śmiech). A to już

		będzie ze 20 lat [temu]. Obowiązkowo golonka.
8.	Trzech Króli	Brak informacji.
9.	Kolędnicy	Ja sobie nie przypominam.
10.	MB Gromniczej	Ci, co się boją, to wystawiają [gromnicę podczas burzy]. Pamiętam jak burza to był specjalny taki wazon i zapalona gromnica. Jako dziecko bardzo się burzy bałem, jak burza to już pod stołem siedziałem a nade mną się paliła gromnica. A babcia przed obrazem się modliła. Teraz to kwestia wychowania, moja babcia bardzo lubiła straszyć dzieci i jak ona mnie przestraszyła może i burzą czego nie pamiętam to pamiętam, że mnie straszyla kominiarzem. Słowo kominiarz i mnie już nie było, w myśla dziurę bym wszedł.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	No czwartek to pączki tradycyjnie. Każdy idzie na wygodę, chociaż wiem, że są takie osoby co pieką. Za mojej młodości to zawsze jakieś potańcówki do 00:00, ale to w wiejskiej sali. No myśmy to praktycznie zaczęli robić [zabawy w szkole].
12.	Topienie Marzanny	Zawsze jakiś stawik, tutaj u mnie w stawku parę razy byli. Topią, potem ewentualnie jakieś ognisko.
13.	Środa Popielcowa	No to we wtorek wieczorem to już są gary szorowane żeby tam gdzieś grama tłuszczu nie było, żeby już ten Wielki Post ścisły. Moja babcia to ona Bóg strzyg żeby jakiś smalec, jak post ścisły, to post żeby człowiek się przewrócił. Tak to było zakorzenione (wspomina to z pełną powagą). Praktycznie to było tak, że śniadanko leciutkie i popołudniu był jakiś tam obiadek bardzo postny także ino 2 posiłki. I nawet my jako dzieci. Pamiętam, że w książeczkę do nabożeństwa sypano i starszym ludziom do domu zabierano, lata 50-60te. Teraz to już nie.
14.	Śródpoście	Pierwsze słyszę (zdziwienie).
15.	Niedziela Palmowa	Pewnie że tak to już te palmy robimy sami, ona stoi cały rok a pro po burz ma stać ma chronić tego kotka to mówili z się jadło.
16.	Triduum Paschalne	RO_BU_003: [droga krzyżowa] to ze 2,5 godz. trwa.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	RO_BU_003: tradycja umiera przez te ułatwienia (niezadowolenie). [Rezurekcja] jak ja tylko pamiętam to zawsze była rano o 06:00. No a śniadanko to tradycyjne, jajeczko, biała kielbasa, szynka gotowana, żurek, baby.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Leją się, teraz to praktycznie te Wielkanoce to zawsze zimno, u nas to niekiedy aż z kuchni wypływało na podwórko tyle było

		wody, dziewczynom się bardziej dostaje. No jak któraś nie była oblana to za mąż już nie wyszła przez rok, jak wnuczka przyjdzie to zawsze coś tam, więc to jest zachowane do dzisiejszego dnia.
19.	Zielone Świątki	Brak informacji.
20.	Boże Ciało	U nas to tatarakiem najbardziej ubierało się trasę na procesję Bożego Ciała. Jeszcze tam dawniej to i girlandy były i do góry nad trasą. Babcia zawsze czy te krzyże przydrożne to zawsze były takimi girlandami ubrane, jak już coś tego to babcia nową robiła, mam jeszcze iść z nią zakładać, drabinkę niosłem. Cały rok babcia o ten krzyż dbała, koło bloku, jeszcze bloku nie było, ten krzyż tak w polu stał bo drogi nie było. Teraz ktoś z boku dba. Od drogi był ganeczek to zawsze wyhakane, kamyszki ułożone, wapnem bielutko, świeże kwiaty tam zawsze stały. Kiedyś była taka tradycja, że 4 wioski należą to każda wieś robiła jeden ołtarz (Boczanowo, Budziszewice, Studzieniec i Budziszewko). A jeszcze z początku to było tak, że tradycyjnie ołtarze były w tym samym miejscu i te rodziny przy których stały. I zawsze szła procesja wkoło.
21.	św. Jana	Tutaj nie było, do dzisiaj przesąd, że do św. Jana nie wolno się kąpać. To pamiętam, może nie ojciec, mama ale babcia, jak żeśmy szli się kąpać, to nie, bo jeszcze woda nieochrzczona.
22.	MB Zielnej	Zioła się zbiera i kwiaty i ksiądz święci.
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Procesja z kościoła na cmentarz, jest msza w kościele i potem z procesją się idzie. [Wieńce] i własnoręczne i kupne.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Jak się urodził, zwłaszcza potomek płci męskiej to było zaraz oblewanie (śmiech). Jak krowki się wyprowadzało młode na pastwisko to musiały mieć czerwone kokardki, żeby dużo mleka dawały. A ta czerwona kokardka odpędzi złe czary.
2.	Ślub i wesele	Tradycyjnie, ten polter kiedyś dzień przed ślubem teraz tydzień żeby pan młody doszedł do siebie; na szczęście się przychodziło do domu pani młodej, z butelkami, biło się na szczęście, pan młody musiał to wynieść, potem częstował wódką, pani młoda plackiem. A wtedy przed domem o próg się

		rozbijało; kiedyś zatrzymywali młodą parę po ślubie jak wracała z kościoła, grube łańcuchy i zatrzymywało się korowód weselny, od drzewa do drzewa wiązano, to jeszcze wtedy powózkami i się obchodziło wszystkich, wykupywano pieniędzmi, raczej młodzież i dzieci; teraz delikatnie, sznureczkiem, starszych wódką; jak miałem kilka lat to się zatrzymywało i zawsze parę groszy się dostało. Ja nawet specjalnie podłogę w stodole wybetonowałem na ślub córki (śmiech).
3.	Śmierć i pogrzeb	Kiedyś jak na wsi zmarł, to był w jakimś pokoiku, sąsiedzi się schodzili na modlitwę, ksiądz przychodził, świecił.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Koło Gospodyń Wiejskich funkcjonuje, w strażnicy się spotyka.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Brak informacji.
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Brak informacji.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Dąbrówka Kościelna.

5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Dąbrówka Kościelna.
6.	Lokalne odpusty	RO_BU_003: [na Jakuba i Józefa] ale to jeszcze przyjeżdżają, kiedyś to było tego więcej, teraz ze dwa.

V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne

1.	Dożynki	Dożynki zawsze były, czy 40 czy 50 lat temu, były w kościele i zawsze była jakaś tam zabawa, popołudniowa, z kołem szczęścia i były różne nagrody, kurę można było czy tort piekli i też był do wygrania; najpierw był objazd, jeździli po rolnikach, ten dał kaczkę, ten dał kurę i o to grali. To się tak w latach 70. skończyło czy jeszcze przedziej. A na wieczór się na salę przenosili.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.